

Sygn. akt I ACa 1058/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Cesarz (spraw.)
Sędziowie:	SSA Małgorzata Stanek SSA Wiesława Kuberska
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. K.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej w W.**

o zadośćuczynienie, odszkodowanie, rentę i ustalenie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 11 czerwca 2013r. sygn. akt I C 2629/08

I. z apelacji powoda zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1,6,7 i 8 w ten tylko sposób, że:

A. w punkcie 1 podwyższa zadośćuczynienie z kwoty 205.000 zł do kwoty 250.000 (dwieście pięćdziesiąt tysięcy) zł z odsetkami ustawowymi:

- od kwoty 183.000 zł od dnia 9 stycznia 2009 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 67.000 zł od dnia 19 września 2012 r. do dnia zapłaty,

B. w punkcie 7 podwyższa należność z tytułu kosztów procesu z kwoty 1.728 zł do kwoty 2.016 (dwa tysiące szesnaście) zł,

C. w punkcie 8 podwyższa kwotę podlegającą pobraniu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Płocku z kwoty 17.262,70 zł do kwoty 17.819,56 (siedemnaście tysięcy osiemset dziewiętnaście 56/100) zł,

II. z apelacji strony pozwanej zmienia zaskarżony wyrok w punktach 3 i 4 w ten tylko sposób, że:

A. w punkcie 3 obniża odszkodowanie z kwoty 16.647,03 zł do kwoty 12.485,25 (dwanaście tysięcy czterysta osiemdziesiąt pięć 25/100) zł z odsetkami ustawowymi od dnia 9 stycznia 2009 roku do dnia zapłaty,

B. punktowi 4 nadaje następującą treść:

„tytułem renty za okres od grudnia 2008 roku, do maja 2013 roku zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz M. K. kwotę 35.886,40 (trzydzieści pięć tysięcy osiemset osiemdziesiąt sześć 40/100) zł wraz z odsetkami ustawowymi:

od kwoty 300 zł od dnia 16 grudnia 2008 r. do dnia zapłaty,

od kwoty 300 zł od dnia 16 stycznia 2009 r. do dnia zapłaty,

od kwoty 300 zł od dnia 16 lutego 2009 r. do dnia zapłaty,

od kwoty 300 zł od dnia 16 marca 2009 r. do dnia zapłaty,

od kwoty 300 zł od dnia 16 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty,

od kwoty 300 zł od dnia 16 maja 2009 r. do dnia zapłaty,

od kwoty 300 zł od dnia 16 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty,

od kwoty 300 zł od dnia 16 lipca 2009 r. do dnia zapłaty,

od kwoty 300 zł od dnia 16 sierpnia 2009 r. do dnia zapłaty,

od kwoty 300 zł od dnia 16 września 2009 r. do dnia zapłaty,

od kwoty 300 zł od dnia 16 października 2009 r. do dnia zapłaty,

od kwoty 300 zł od dnia 16 listopada 2009 r. do dnia zapłaty,

od kwoty 300 zł od dnia 16 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty,

od kwoty 300 zł od dnia 16 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty,

od kwoty 300 zł od dnia 16 lutego 2010 r. do dnia zapłaty,

od kwoty 300 zł od dnia 16 marca 2010 r. do dnia zapłaty,

od kwoty 300 zł od dnia 16 kwietnia 2010 r. do dnia zapłaty,

od kwoty 300 zł od dnia 16 maja 2010 r. do dnia zapłaty,

od kwoty 300 zł od dnia 16 czerwca 2010 r. do dnia zapłaty,

od kwoty 300 zł od dnia 16 lipca 2010 r. do dnia zapłaty,

od kwoty 300 zł od dnia 16 sierpnia 2010 r. do dnia zapłaty,

od kwoty 493,64 zł od dnia 16 września 2010 r. do dnia zapłaty,

od kwoty 493,64 zł od dnia 16 października 2010 r. do dnia zapłaty,

od kwoty 493,64 zł od dnia 16 listopada 2010 r. do dnia zapłaty,

od kwoty 493,64 zł od dnia 16 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty,

od kwoty 493,64 zł od dnia 16 stycznia 2011 r. do dnia zapłaty,
od kwoty 493,64 zł od dnia 16 lutego 2011 r. do dnia zapłaty,
od kwoty 493,64 zł od dnia 16 marca 2011 r. do dnia zapłaty,
od kwoty 482,58 zł od dnia 16 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty,
od kwoty 482,58 zł od dnia 16 maja 2011 r. do dnia zapłaty,
od kwoty 482,58 zł od dnia 16 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty,
od kwoty 482,58 zł od dnia 16 lipca 2011 r. do dnia zapłaty,
od kwoty 482,58 zł od dnia 16 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty,
od kwoty 794,54 zł od dnia 16 września 2011 r. do dnia zapłaty,
od kwoty 794,54 zł od dnia 16 października 2011 r. do dnia zapłaty,
od kwoty 794,54 zł od dnia 16 listopada 2011 r. do dnia zapłaty,
od kwoty 794,54 zł od dnia 16 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty,
od kwoty 794,54 zł od dnia 16 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty,
od kwoty 794,54 zł od dnia 16 lutego 2012 r. do dnia zapłaty,
od kwoty 794,54 zł od dnia 16 marca 2012 r. do dnia zapłaty,
od kwoty 1.144,53 zł od dnia 16 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty,
od kwoty 1.144,53 zł od dnia 16 maja 2012 r. do dnia zapłaty,
od kwoty 1.144,53 zł od dnia 16 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty,
od kwoty 1.144,53 zł od dnia 16 lipca 2012 r. do dnia zapłaty,
od kwoty 1.144,53 zł od dnia 16 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty,
od kwoty 1.144,53 zł od dnia 16 września 2012 r. do dnia zapłaty,
od kwoty 1.144,53 zł od dnia 16 października 2012 r. do dnia zapłaty,
od kwoty 1.144,53 zł od dnia 16 listopada 2012 r. do dnia zapłaty,
od kwoty 1.500 zł od dnia 16 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty,
od kwoty 1.500 zł od dnia 16 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty,
od kwoty 1.500 zł od dnia 16 lutego 2013 r. do dnia zapłaty,
od kwoty 1.500 zł od dnia 16 marca 2013 r. do dnia zapłaty,
od kwoty 1.500 zł od dnia 16 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty,
od kwoty 1.500 zł od dnia 16 maja 2013 r. do dnia zapłaty,

oraz poczynając od czerwca 2013 r. w wysokości po 1.500 (jeden tysiąc pięćset) zł, płatną z góry w terminie do 15-go dnia każdego miesiąca wraz z odsetkami ustawowymi w razie uchybienia terminowi płatności któregokolwiek ze świadczeń, zaznaczając, że zobowiązanie z tytułu renty zostało częściowo wykonane przez pozwanego na podstawie postanowienia z 4 października 2012 r., na mocy którego od 4 października 2012 r. pozwany wypłaca powodowi rentę w wysokości po 1.200 zł miesięcznie”;

III. oddala apelację powoda i apelację strony pozwanej w pozostałej części,

IV. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego;

V. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Płocku od (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1.902 (jeden tysiąc dziewięćset dwa) zł tytułem nieuiszczonej opłaty od uwzględnionej części apelacji powoda.

Sygn. akt I ACa 1058/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 11 czerwca 2013 r., sprostowanym postanowieniem z 13 czerwca 2013 r., Sąd Okręgowy w Płocku zasądził od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powoda M. K. tytułem zadośćuczynienia kwotę 205.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 183.000 zł od 19 stycznia 2009 r. i od kwoty 22.000 zł od 19 września 2012 r. – do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania kwotę 16.647,03 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 9 stycznia 2012 r.; rentę za okres od grudnia 2008 r. do maja 2013 r. w kwocie 45.827,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami od poszczególnych kwot renty za wskazane okresy; ustalił odpowiedzialność pozwanego za przyszłe szkody, umorzył postępowanie w zakresie żądania zadośćuczynienia co do kwoty 33.000 zł, a w pozostałej części oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach procesu i nieuiszczonych kosztach sądowych.

Wyrok ten zapadł na podstawie ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, których istotne elementy przedstawiają się następująco:

W dniu 6 czerwca 2007 r. w miejscowości S., gmina B. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego powód doznał obrażeń ciała. Sprawcą był J. J., który nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki O. (...) i poruszając się prostym odcinkiem drogi, nienależycie obserwował drogę przed kierowanym przez siebie pojazdem oraz nie zachował należytego odstępu od poprzedzających go pojazdów i najechał na tył jadących w tym samym kierunku dwóch motorowerów, a następnie zbiegł z miejsca zdarzenia. Powód był pasażerem jednego z motorowerów. Sprawca wypadku został skazany prawomocnym wyrokiem.

Jadąc jako pasażer motoroweru powód nie korzystał z hełmu ochronnego (kasku).

Najistotniejszymi obrażeniami, jakich doznał powód, były obrażenia głowy. Ich charakter i rozległość świadczą o tym, że powstały one w wyniku bardzo silnego tępego urazu godzącego w okolicę potyliczną głowy, którym najprawdopodobniej było uderzenie tyłem głowy o któryś z elementów nadwozia samochodu. Obrażenia głowy u poszkodowanych używających kasków ochronnych są nieporównywalnie mniejsze niż u tych, które z kasków nie korzystały. Wprawdzie kask nie chroni całkowicie od urazów wewnątrzczaszkowych, skutkujących wstrząśnieniem bądź stłuczeniem mózgu czy nawet krwiakiem wewnątrzczaszkowym, jednak siła godzącego urazu jest na tyle zamortyzowana, że obrażenia występują rzadziej i są znacznie mniej rozległe. Używanie przez powoda w czasie wypadku prawidłowo założonego kasku ochronnego, znacznie zmniejszyłoby rozległość obrażeń mózgu i najprawdopodobniej nie doprowadziłoby do złamania kości podstawy czaszki. Można również przypuszczać, że krótszy byłby czas leczenia następstw doznanego urazu głowy, a jego trwałe następstwa byłyby znacznie mniejsze. Natomiast nieużywanie przez powoda kasku ochronnego nie miało żadnego wpływu na rozległość pozostałych obrażeń, w szczególności urazu kręgosłupa.

W chwili zdarzenia powód miał 16 lat, był uczniem I klasy technikum w Zespole Szkół Budowlanych w P., gdzie miał zdobyć zawód technika urządzeń sanitarnych. Był zdrowym, wysportowanym, pełnym energii chłopcem.

Bezpośrednio po wypadku powód przebywał w Wojewódzkim Szpitalu (...) w P., gdzie przebywał na Oddziale (...) (...) i Oddziale (...) (...) do 10 lipca 2007 r. Następnie został przetransportowany do Centrum (...) w K. i tam był leczony do 30 lipca 2007 r. na oddziale neuroortopedii. Z kolei od 30 lipca do 1 sierpnia 2007 r. był konsultowany w Oddziale Gastroenterologii i Hepatologii Centrum (...) w W.. Ponownie został przewieziony do Centrum (...) w K. na oddział V z rozpoznaniem, gdzie był rehabilitowany do 27 sierpnia 2007 r.

Rodzice byli przy powodzie w szpitalu, dopóki nie został wypisany do domu pod koniec sierpnia 2007 r. Odwiedzali syna w placówkach ochrony zdrowia, wozili go na rehabilitację, wizyty lekarskie i badania. Z tego tytułu ponieśli koszty dojazdu własnym samochodem. Pozwany tytułem zwrotu kosztów dojazdu wypłacił kwotę 1.683,54 zł.

Matka powoda sprawowała nad synem opiekę przynajmniej przez okres jednego roku. Ubezpieczyciel wypłacił z tego tytułu odszkodowanie w wysokości 5.680 zł.

W wyniku wypadku powód doznał: kompresyjnego złamania trzonów kręgów Th 10 - 11, złamania dwukostkowego lewego podudzia bez przemieszczenia odłamów kostnych, urazu czaszkowo - mózgowego ze stłuczeniem mózgu i pourazowym uszkodzeniem pnia mózgu pod postacią: encefalopatii pourazowej bez zmian charakterologicznych, niewielkiego niedowładu piramidowego (ośrodkowego) czterokończynowego z przewagą prawej strony, miernie wyrażonego zespołu opuszkowego w przebiegu uszkodzenia pnia mózgu, złamania łuski kości potylicznej po stronie lewej, mnogich blizn pourazowych oraz po przebytej tracheotomii, mianowicie: blizny kształtu okrągłego o średnicy 5 cm na lewej kończynie dolnej w okolicy kostki zewnętrznej w kolorze skóry, blizny nad mostkiem o charakterze zanikowym w korze skóry o wymiarach 2,5 cm x 4 cm po tracheotomii, licznych liniowych blizn na karku i szyi o szerokości kilku milimetrów po wkluciu centralnym, czterech ognisk wyłysienia w obrębie skóry owłosionej głowy o średnicy od 1 cm do 2 cm, skóry z tendencją do zaniku i rozwoju blizny będącej wynikiem odleżyn. Stanowią one defekt kosmetyczny, nie powoduje jednak przykurczów i zaburzeń ruchomości w stawach.

Powód nie doznał urazu narządów wewnętrznych jamy brzusznej. Jednak w czasie hospitalizacji 6 lipca 2007 r. stwierdzono u niego wrzód żołądka, zaś 30 lipca 2007 r. - grzybicę jamy ustnej i przełyku. Schorzenia te pozostają w związku z wypadkiem, ponieważ mogą być wynikiem stresu związanego ze zdarzeniem i objawami ubocznymi stosowanego leczenia. Schorzenia gastrologiczne zostały wyleczone w sierpniu 2007 r. Powód nie doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego schorzeniami gastrologicznymi. Aktualnie nie ma u niego wskazań do stosowania diety.

Z nefrologicznego punktu widzenia powód również nie doznał żadnych obrażeń. Natomiast w czwartym dniu po zdarzeniu stwierdzono objawy moczoówki, która charakteryzuje się wzmożonym pragnieniem i wielomoczem. Zmiany wynikające z ciężkiego uszkodzenia głowy wywołały moczoówkę prostą centralną, która najczęściej jest skutkiem uszkodzenia neuronów jąder nadwzrokowych podwzgórza wytwarzających wazopresynę lub tylnego płata przysadki, czyli drogi transportu i miejsca magazynowania wazopresyny. Powód nie wymagał leczenia nefrologicznego. Nie doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu z nefrologicznego punktu widzenia. Nerki powoda są całkowicie wydolne. Czasowe trudności w oddawaniu moczu mogą wynikać z utrzymywania cewnika w pęcherzu moczowym w okresie powypadkowym.

Ciężkie obrażenia głowy ze stłuczeniem mózgu oraz pnia mózgu spowodowały porażenie funkcji oddechowej, wymagające oddechu kontrolowanego, a potem wspomaganie przez okres około dwóch miesięcy. Obrażenia, jakich doznał powód spowodowały znaczne zagrożenie jego życia. Pozostałością po uszkodzeniach mózgu są ogniska stłuczenia oraz niewielki niedowład spastyczny, a także dolegliwości w postaci bólów i zawrotów głowy. Powód doznał także złamania kręgosłupa i choć nie doszło do uszkodzenia rdzenia kręgowego, pozostała jednak na stałe deformacja kręgosłupa ze zwiększeniem kifozy odcinka piersiowego oraz „garb” na wysokości Th 9 - 11.

Cierpienia powoda związane z przebytych urazem, od momentu wybudzenia go ze śpiączki farmakologicznej, miały charakter znaczny. Związane były z bólami głowy oraz kręgosłupa, a także powstałymi odleżynami na potylicy i kości krzyżowej. Nasilenie tych dolegliwości utrzymywało się przez okres około sześciu miesięcy od wypadku, następnie ulegało stopniowemu zmniejszaniu wraz z gojeniem się odleżyn i wzrostem kostnym w kręgosłupie. Istotne zmniejszenie cierpień nastąpiło dopiero po upływie około roku od daty zdarzenia.

Powód po opuszczeniu ostatniej placówki ochrony zdrowia poruszał się na wózku inwalidzkim, uczył się od nowa chodzić. Stracił prawie połowę swojej masy ciała (z 82 kg do 47 kg). Odczuwał ból całego ciała, był pozbawiony możliwości swobodnego załatwiania potrzeb fizjologicznych, długo był karmiony sondą. Przez długi okres czasu nie mógł pić ani jeść, a nawet mówić. Odczuwał niedogodności i ból wynikające z noszenia gorsetu ortopedycznego. Odczuwał strach przed trwałymi skutkami kalectwa, został całkowicie pozbawiony samodzielności, odczuwał wstyd i zażenowanie w kontaktach z ludźmi, zwłaszcza w okresie, w którym na nowo uczył się chodzić.

Aktualnie powód nie wymaga pomocy osób trzecich w czynnościach życia codziennego, jedynie w takich sytuacjach jak dowóz na zajęcia na uczelni lub na wizyty lekarskie czy rehabilitację. Zdarzają się jednak okresy, kiedy nie jest w stanie samodzielnie przygotować sobie posiłku, ze względu na niedowład prawej ręki. Z uwagi na uraz kręgosłupa powód nie może dźwigać ciężarów powyżej 5 kg ani pracować w pochylonej pozycji.

Aktywne leczenie powoda zostało już zakończone, jednak wymaga on dalszej okresowej kontroli neurologicznej i ortopedycznej, wskazane jest kontynuowanie ćwiczeń usprawniających, rehabilitacyjnych. Po wypadku powód wymagał intensywnej rehabilitacji przez okres trzech lat. Obecnie zabiegi rehabilitacyjne mają znaczenie ogólnorozwojowe. Powód powinien codziennie samodzielnie wykonywać wyuczone ćwiczenia w domu, a dwa razy w roku poddawać się dziesięciozabiegowemu cyklowi rehabilitacyjnemu w ambulatoryjnej placówce specjalistycznej lub zamiennie jeden raz w roku 21 - dniowej rehabilitacji sanatoryjnej. Wskazane jest systematyczne pływanie i uprawianie sportu w zakresie rekreacyjnym. Leczenie blizn również zostało zakończone, ale powód powinien systematycznie natłuszczać skórę.

Powód nie wymaga obecnie bezpośredniej opieki osób trzecich, taka potrzeba miała miejsce przez dłuższy czas po wypadku przez okres przynajmniej jednego roku.

Trwały uszczerbek zdrowia o charakterze ortopedycznym wynosi: według oceny ortopedycznej łącznie 30%; według oceny neurochirurga, neurologa oraz psychiatry i psychologa łącznie 75%, według oceny dermatologa 5%, razem 95%.

Po wypadku powód kontynuował naukę w technikum, z tym, że II klasie w systemie indywidualnym. W 2010 r. podszedł do matury, ale nie zdał matematyki i języka angielskiego. W 2011 r. ponownie przystąpił do egzaminu dojrzałości, w maju zdał angielski, a w czerwcu matematykę. Powód nie przystąpił do egzaminu dyplomowego, ponieważ nie posiadał odpowiedniego przygotowania praktycznego, ze względu na niedowład ręki nie jest w stanie wykonać pewnych czynności. Dostał się na Politechnikę (...) (filia w P.) i w październiku 2011 r. rozpoczął studia na kierunku inżynieria środowiska. W pierwszym semestrze zaliczył wszystkie egzaminy. Przystawanie wiedzy przychodzi mu jednak z trudnością, szybko się męczy, ma zaburzenia koncentracji uwagi, zaburzenia pamięci oraz problemy natury fizycznej ograniczające jego aktywność.

W sierpniu 2012 r. zdiagnozowano u powoda padaczkę, która jest następstwem urazu, jakiego doznał on w wyniku przedmiotowego wypadku. W związku z tym wymaga on wieloletniego przyjmowania leków przeciwpadaczkowych pod kontrolą neurologa, a dodatkowy trwały uszczerbek na zdrowiu z tego tytułu wynosi 20%. Rozpoznanie padaczki pourazowej wpłynęło na powoda demotywująco, działanie leków spowalnia jego codzienne funkcjonowanie, utrudnia koncentrację na nauce.

Powód ma znacznie ograniczone możliwości zarobkowe, choć w zasadzie nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy. Może wykonywać prace z wyłączeniem fizycznych wymagających obciążenia kręgosłupa, przebywania w wymuszonej pozycji ciała, prac na wysokości, wymagających długotrwałego chodzenia lub stania, wymagających

sprawności prawej ręki w czynnościach precyzyjnych, przy dźwiganiu ciężarów powyżej 5 kg. Zdiagnozowana w ostatnim okresie padaczka pourazowa jeszcze bardziej ogranicza możliwości zarobkowania przez powoda, nie może on bowiem wykonywać pracy bezpośrednio przy maszynach w ruchu, bezpośrednio przy urządzeniach pod napięciem elektrycznym oraz kierować pojazdami mechanicznymi, nie wolno mu pełnić samodzielnych jednoosobowych dyżurów nocnych.

Sprawca wypadku komunikacyjnego był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Zawiadomienie o zdarzeniu zostało złożone 3 lipca 2007 r. 12 listopada 2007 r. ubezpieczyciel wypłacił zadośćuczynienie w wysokości 12.000 zł oraz odszkodowanie z tytułu kosztów leczenia w wysokości 125,45 zł i z tytułu zniszczenia przedmiotów osobistego użytku 165 zł. Następnie 14 lutego 2008 r. podjął decyzję o wypłacie dodatkowego odszkodowania w wysokości 5.040 zł tytułem kosztów opieki osób trzecich i 156,53 zł tytułem poniesionych kosztów leczenia. Z kolei 4 kwietnia 2008 r. pozwany przyznał dodatkowo 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 640 zł z tytułu odszkodowania za zwrot kosztów opieki osób trzecich, 1.683,54 zł w związku z dojazdem do placówek medycznych i 66 zł z tytułu zniszczonych przedmiotów i ubrań. Łącznie do chwili wytoczenia powództwa wypłacił 17.000 zł zadośćuczynienia oraz 7.876,52 zł odszkodowania, w tym: zwrot kosztów dojazdu 1.683,54 zł, zwrot kosztów opieki osoby trzeciej 5.680 zł, zwrot kosztów leczenia 281,98 zł oraz zwrot kosztów za zniszczone ubrania i rzeczy osobiste 231 zł.

W czasie trwania procesu pozwany wypłacił dodatkowo 33.000 zł zadośćuczynienia.

Na mocy postanowienia z 4 października 2012 r. pozwany wypłaca powodowi, w ramach zabezpieczenia, rentę po 1.200 zł miesięcznie.

Powód ma obecnie 23 lata, skończył technikum, ale nie przystępował do obrony pracy dyplomowej, nie uzyskał zawodu technik urządzeń sanitarnych, ponieważ niedowład prawej ręki uniemożliwiają mu wykonywanie precyzyjnych czynności niezbędnych w tym zawodzie. Miesięczne wynagrodzenie pracownika z wykształceniem średnim technicznym (na stanowisku monter) i dwuletnim stażem zakładach na terenie P. kształtuje się na poziomie od 2.450 - 2.700 zł brutto.

Powód posiada średnie wykształcenie, jest studentem II roku (w systemie zaocznym, odpłatnych). Z uwagi na liczne ograniczenia, jedynie ukończenie studiów i podjęcie pracy polegającej na projektowaniu instalacji sanitarnych daje mu szansę na zatrudnienie. Powód praktycznie nie może wykonywać żadnej pracy fizycznej. Na wykłady każdorazowo jest zawożony i przywożony przez matkę. Do listopada 2012 r. powód otrzymywał rentę socjalną, w ostatnim okresie w wysokości 540 zł netto.

Powód powinien prowadzić higieniczny tryb życia, wykonywać ćwiczenia usprawniające, co może robić w warunkach domowych, ale powinien także korzystać z turnusów rehabilitacyjnych, ewentualnie zajęć rehabilitacyjnych w systemie stacjonarnym. Powód na stałe przyjmuje leki przeciwpadaczkowe, a w razie potrzeby - leki przeciwbólne. Pozostaje pod stałą kontrolą neurologa oraz ortopedy.

Rokowania na przyszłość co do padaczki pourazowej są trudne do przewidzenia. Należy brać pod uwagę także możliwość wystąpienia zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa w dolnym odcinku piersiowym i związanym z tym schorzeniem dolegliwości. U powoda może pojawić się wcześniej niż przeciętnie w społeczeństwie proces otępienny.

W tym stanie rzeczy Sąd I instancji uznał, że zasada odpowiedzialności strony pozwanej wynika z art. 822 § 1 k.c.

W związku z zarzutem przyczynienia się poszkodowanego do szkody (art. 362 k.c.) Sąd Okręgowy przyjął, że wynosi ono 15% z powodu lekkomyślności, jaką powód wykazał się wsiadając na motorower bez kasku ochronnego na głowę. Powód miał 16 lat i można było od niego oczekiwać, że wykaże się w takiej sytuacji rozsądkiem. Obowiązek jazdy w hełmie ochronnym na głowie dotyczy nie tylko prowadzącego, ale i pasażera. Wiedza w społeczeństwie na ten temat jest dość powszechna, zatem również nastolatek powinien zdawać sobie sprawę z konsekwencji i zagrożenia jazdy na motorowerze bez kasku. Młody wiek poszkodowanego przemawia jednak za tym, aby stopień tego przyczynienia

przyjąć na poziomie jedynie 15%. Ustalenie stopnia przyczynienia na poziomie 50% nie znajduje uzasadnienia - nie ma podstaw, by lekkomyślne zachowanie powoda zrównać z winą, jaką ponosi za spowodowanie szkody kierowca pojazdu, który najechał na motocyklistów i zbiegł z miejsca zdarzenia.

Orzekając o należnym zadośćuczynieniu (art. 445 § 1 w zw. z art. 444 k.c.) Sąd I instancji uznał, że dochodzone w kwocie 400.000 zł jest nieco wygórowane. Mając na uwadze rozmiar uszkodzeń ciała oraz okres rekonwalescencji po wypadku ocenił, iż odpowiednim zadośćuczynieniem jest 300.000 zł. Natomiast kwota zaoferowana przez ubezpieczyciela ma charakter symboliczny i nie kompensuje doznanej przez powoda krzywdy. Jednak z uwagi na podniesiony zarzut przyczynienia oraz częściowe zaspokojenie roszczenia powoda zadośćuczynienie uległo zmniejszeniu do 205.000 zł.

Sąd I instancji przyznał również powodowi odszkodowanie na podstawie art. 444 § 1 k.c. Na dochodzoną kwotę 23.522,46 zł składało się: 2.906,46 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu oraz 21.456 zł z tytułu kosztów opieki. Sąd Okręgowy uznał żądanie zwrotu kosztów opieki za uzasadnione, mimo że wykonywana ona była przez krewnych. Wobec trudności ze ścisłym udowodnieniem tego żądania Sąd I instancji na podstawie danych publikowanych na stronie (...) ustalił, że średnie wynagrodzenie opiekuna osoby starszej (najbardziej zbliżona sytuacja) wynosi 1.700 zł miesięcznie. Przy tym założeniu wyliczył koszt opieki przez cały dochodzony okres na 20.400 zł i od tej kwoty odjął należność wypłaconą przez ubezpieczyciela - 5.680 zł, co daje ostatecznie 14.720 zł. Ponadto Sąd Okręgowy uwzględnił koszt dojazdów wykonywanych przez rodziców powoda w wysokości 3.610,57 zł, a po odjęciu kwoty 1.683,54 zł wypłaconej przez pozwanego przyznał 1.927,03 zł. W rezultacie zasądził odszkodowanie w wysokości 16.647,03 zł (14.720 zł + 1.927,03 zł) wraz z odsetkami od dnia następnego po doręczeniu pozwu, tj. od 9 stycznia 2009 r.

Na podstawie art. 444 § 2 k.c. Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda rentę z tytułu utraconych zarobków od 1 września 2010 r. do 11 czerwca 2013 r. czyniąc założenie, że bezpośrednio po ukończeniu szkoły powód mógłby uzyskać w 2010 r. najniższe wynagrodzenie, czyli 984,06 zł netto, w 2011 r. ok. 1.400 zł netto, a od 2012 r. 1.888,36 zł netto. Po uwzględnieniu wypłacanej powodowi renty socjalnej zasądzeniu podlegała różnica. Renta zasądzona została w wartości netto, ponieważ nie jest przychodem podlegającym opodatkowaniu. W związku z tym wyliczył, że utrata zarobków za okres od 1 września 2010 r. do 28 maja 2013 r. (zamknięcie rozprawy) wynosi 33.408,30 zł.

Zasądził ponadto rentę z tytułu zwiększenia potrzeb obejmującą wydatki wynikające z konieczności dowożenia go na wizyty lekarskie, badania, rehabilitację i zajęcia na uczelni, basen, pomocy osoby trzeciej. Odwołując się do art. 322 k.p.c. Sąd I instancji uwzględnił w tym zakresie powództwo co do kwoty 400 zł miesięcznie, pomniejszając ją o stopień przyczynienia.

Jeśli chodzi o rentę na przyszłość, tj. od czerwca 2013 r. została ona zasądzona w wysokości po 1.870 zł miesięcznie.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelacje od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo oraz rozstrzygającej o kosztach procesu, zarzucając naruszenie prawa materialnego:

- art. 445 k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż stosowną kwotą zadośćuczynienia będzie kwota 300.000 zł minus 15% przyczynienia oraz wypłacone dotychczas przez pozwanego zadośćuczynienie zamiast przyjęcia, iż stosowną kwotą zadośćuczynienia jest 400.000 zł zadośćuczynienia minus 10% przyczynienia i wypłacone dotychczas zadośćuczynienie;

- art. 362 w zw. z art. 361 k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż poszkodowany przyczynił się do zwiększenia szkody w 15% a nie w 10% w sytuacji, gdy poszkodowany w chwili wypadku miał ledwo ukończone 16 lat, jechał prawidłowo i nie naruszył żadnych przepisów ruchu drogowego (opinia biegłego w aktach karnych) z wyjątkiem faktu, iż nie miał założonego kasku, a dramatyczny wypadek został spowodowany przez kierowcę pojazdu, który najechał na

prawidłowo jadących motorowerzystów jeszcze zbiegł z miejsca zdarzenia, i który nie ma już szans na poprawę stanu zdrowia.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez zasądzenie dodatkowo od pozwanego na rzecz powoda zadośćuczynienia w wysokości 105.000 zł z ustawowymi odsetkami od dodatkowej kwoty od 19 września 2012 r. do dnia zapłaty oraz dodatkowo kwotę 979,24 zł z ustawowymi odsetkami od 9 stycznia 2009 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania i oraz dodatkowo tytułem renty za okres od grudnia 2008 r. do maja 2013 r. 2.695,75 z ustawowymi odsetkami za poszczególne okresy oraz poczynając od czerwca 2013 r. w wysokości po 110 zł, nadto dodatkowo kwotę 5.472 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem I instancji oraz kwotę 5.400 zł tytułem zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Pozwany zaskarżył wyrok w części tj.: w pkt 1 w części zasądzonej na rzecz powoda kwotę ponad 50.000 zł, tj. kwotę 155.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami; w pkt 3 w części zasądzonej na rzecz powoda kwotę ponad 12.005,28 zł, tj. kwotę 4.641,75 zł wraz z ustawowymi odsetkami; w pkt 4 w części zasądzonej na rzecz powoda kwotę ponad 19.387,59 zł, tj. kwotę 26.440,21 zł wraz z ustawowymi odsetkami; w pkt 4 w części zasądzonej na rzecz powoda rentę comiesięczną w wysokości 1.870 zł poczynając od czerwca 2013 r. wraz z ustawowymi odsetkami, oraz w zakresie pkt 7,8 i 9 zaskarżanego wyroku rozstrzygnięcia co do kosztów sądowych stosownie do zmiany pkt 1,3 i 4 wyroku i zarzucił:

1) naruszenie art. 445 § 1 k.c. poprzez ustalenie wysokości zadośćuczynienia w rażąco wygórowanej wysokości, nie odpowiadającej rozmiarowi krzywdy doznanej przez powoda bez uwzględnienia okoliczności mających wpływ na wysokość zadośćuczynienia i stwierdzonych w przedmiotowej sprawie,

2) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, a w szczególności ustalenie rozmiaru krzywdy w oderwaniu od zebranego materiału dowodowego i ustalenie zadośćuczynienia na poziomie rażąco wygórowanym w stosunku do doznanej przez powoda rozmiaru krzywdy,

3) naruszenie art. 362 k.c. poprzez ustalenie, iż poszkodowany przyczynił się do powstania szkody jedynie w rozmiarze 15% co stoi w sprzeczności z okolicznościami zdarzenia i ze stanem faktycznym sprawy,

4) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, a w szczególności ustalenie, iż poszkodowany przyczynił się do powstania szkody jedynie w rozmiarze 15%;

5) naruszenie art. 444 § 2 k.c. poprzez:

a/ zasądzenie renty tytułem zwiększonych potrzeb z tytułu rehabilitacji w okresie po upływie trzech lat od wypadku tj. po czerwcu 2010 r. wobec niewykazania przez powoda konieczności ponoszenia kosztów rehabilitacji i uzasadnienia do prowadzenia rehabilitacji,

b/ zasądzenie renty z tytułu utraconych dochodów po dniu 30 listopada 2012 r. wobec niewykazania niezdolności powoda do pracy;

6) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, a w szczególności pominięcia:

a/ faktu, iż powód wymagał rehabilitacji jedynie przez okres 3 lat od wypadku,

b/ powód jest zdolny do pracy od dnia 30 listopada 2012 r.,

7) naruszenie art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, iż powód udowodnił całkowitą niezdolność do pracy po dniu 30 listopada 2012 r. i udowodnił uzasadnienie do stosowania rehabilitacji po upływie 3 lat od wypadku oraz że udowodnił wysokość utraconego dochodu i kosztów rehabilitacji.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 1 i oddalenie powództwa w części obejmującej kwotę w wysokości 155.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami, zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 3 i oddalenie powództwa w części obejmującej kwotę w wysokości 4.641,75 zł wraz z ustawowymi odsetkami, zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 4 i oddalenie powództwa w części obejmującej kwotę w wysokości 26.440,21 zł wraz z ustawowymi odsetkami, zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 4 i oddalenie powództwa w części obejmującej zasądzenie na rzecz powoda renty comiesięcznej w wysokości 1.870 zł poczynając od czerwca 2013 r. wraz z ustawowymi odsetkami, zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 7,8 i 9 zaskarżanego wyroku rozstrzygnięcia co do kosztów sądowych stosownie do zmiany pkt 1,3 i 4 wyroku, nadto zasądzenie kosztów postępowania w obu instancjach.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Obydwie apelacje są w części zasadne.

Dla oceny zakresu trafności zaskarżenia każdej z apelacji w pierwszej kolejności należy odnieść się do kwestii określenia stopnia przyczynienia się powoda do powstania szkody, co rzutuje bezpośrednio na zakres zmian rozstrzygnięcia Sądu I instancji co do wysokości poszczególnych roszczeń.

Sąd Okręgowy przyjął, że powód przyczynił się do doznanej szkody w 15%.

Sąd Apelacyjny podzielił zarzut apelacji strony pozwanej naruszenia art. 362 k.c. poprzez przyjęcie zbyt niskiego stopnia przyczynienia w odniesieniu do okoliczności sprawy.

Powód brał udział w wypadku komunikacyjnym jadąc bez kasku ochronnego jako pasażer motoroweru, w który najechał sprawca wypadku poruszający się samochodem osobowym marki O. (...).

Powód doznał szeregu obrażeń głowy w postaci stłuczenia obu płatów czołowych, krwawienia podpajęcznego, złamania lewej kości potylicznej, skutkujących encefalopatią ze zmianami charakterologicznymi, niewielkim niedowładem połowicznym, dyskretnym deficytem siły przy obecności zaburzeń napięcia mięśniowego, uszkodzeniem częściowym nerwów językowo-gardłowego i błędnego, a następnie ujawnioną w jakiś czas po wypadku padaczką pourazową, dającym łącznie 95-cioprocentowy uszczerbek na zdrowiu. Powód doznał także złamania dwukostnego podudzia lewego, złamania kompresyjnego kręków Th 10 i Th 11 z oderwaniem żeber po stronie prawej, skutkującym 30-toprocentowym trwałym uszczerbkiem na zdrowiu, oraz pojawiło się u niego szereg szpecących blizn powodujących 5-cioprocentowy trwały uszczerbek na zdrowiu.

Procentowy udział uszczerbku spowodowanego urazami głowy i jego następstwami w całkowitym trwałym uszczerbku na zdrowiu wynosi około 70% (95% : 130%). Nie można przyjąć, że wszystkie obrażenia głowy powstały w związku z brakiem kasku ochronnego u powoda, bo siła uderzenia pojazdu w motorowerzystów była znaczna – w jednym przypadku skutkująca śmiercią motorowerzysty posiadającego kask ochronny.

Zatem udział obrażeń głowy wynikających z braku kasku w stosunku do całkowitego uszczerbku na zdrowiu z powodu tych obrażeń i ich następstw winien być 50-cioprocentowy i wynosić 35% (70% : 2). Zaś udział tego stopnia obrażeń w sumie trwałego uszczerbku na zdrowiu u powoda powinien wynosić około 25% (35% : 130%).

Należało więc przyjąć, że powód nie zakładając kasku ochronnego jako pasażer motoroweru i doznając między innymi urazów głowy, które w części powstały w związku z brakiem kasku przyczynił się do szkody w 25%.

Nie jest natomiast trafny zarzut apelacji pozwanego naruszenia art. 445 § 1 k.c. poprzez ustalenie wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia w rażąco wygórowanej wysokości.

Co do zasady określenie wysokości należnego zadośćuczynienia zależy od swobodnej oceny Sądu I instancji, zaś korekta tej wysokości może nastąpić przez sąd odwoławczy tylko wówczas, gdy zadośćuczynienie jest nadmiernie wygórowane lub rażąco zaniżone (tak SN w wyr. z 9.07.1970 r., III PRN 39/70, OSNCP 1971, nr 3 poz. 53).

Zarzut zawyżenia lub zaniżenia wysokości zasądanego zadośćuczynienia może być uwzględniony tylko w razie wykazania oczywistego naruszenia przyjętych w orzecznictwie kryteriów przez sąd, tym bardziej, że w pojęciu „odpowiednia suma zadośćuczynienia” zawarte jest uprawnienie do swobodnej oceny sądu, motywowanej dodatkowo niematerialnym – a zatem z natury rzeczy trudnej do oszacowania wartości doznanej krzywdy (tak SA w Łodzi w wyroku z 15.03.2013 r., I ACa 1310/12).

Zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. ma charakter kompensacyjny; stanowi sposób naprawienia krzywdy w postaci doznanych cierpień fizycznych i ujemnych przeżyć psychicznych, istniejących zarówno w chwili orzekania, jak i takiej, którą poszkodowany będzie w przyszłości na pewno lub z dającym się przewidzieć dużym stopniem prawdopodobieństwa odczuwać.

Zasadniczą przesłankę określającą jego wysokość stanowi więc stopień natężenia doznanej krzywdy, tj. rodzaj, charakter, długotrwałość cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, nieodwracalność ujemnych skutków zdrowotnych, a w tym zakresie stopień i trwałość doznanego kalectwa i związana z nim utrata perspektyw na przyszłość oraz towarzyszące jej poczucie bezradności powodowanej koniecznością korzystania z opieki innych osób oraz nieprzydatności społecznej. Istotną okolicznością indywidualizującą rozmiar krzywdy jest wiek poszkodowanego. Utrata zdolności do pracy i możliwości realizacji zamierzonych celów oraz czerpania przyjemności z życia jest szczególnie dotkliwie dla człowieka młodego, który doznał utraty zdrowia będąc w pełni sił (tak SN w uzas. wyroku z 26.11.2009 r., III CSK 62/09, OSNC zb. dod. C/2010, poz. 80).

Apelująca strona pozwana nie wskazała z jakich konkretnych przyczyn zadośćuczynienie winno być obniżone, nie odniosła się do indywidualnych okoliczności dotyczących powoda, zakresu trwałego uszczerbku na zdrowiu czy cierpień jakich doznał w wyniku urazów odniesionych w wypadku i ich następstw. Nie wiadomo dlaczego, zdaniem apelującego Sąd nie uczynił zadość obowiązkowi wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego.

Powód doznał w wypadku obrażeń realnie zagrażających życiu, przez kilka miesięcy przebywał w szpitalach, gdzie początkowo był intensywnie leczony, a następnie rehabilitowany, wielokrotnie był w późniejszym czasie wożony na badania, wizyty lekarskie i rehabilitację. Konieczne było sprawowanie nad nim opieki przynajmniej przez rok.

Po wypadku powód doznał porażenia funkcji oddechowej, co spowodowało znaczne zagrożenia jego życia. Pozostałościami po uszkodzeniach mózgu są ogniska stłuczenia oraz niewielki niedowład spastyczny, a także dolegliwości w postaci bólów i zawrotów głowy.

Powód początkowo poruszał się na wózku inwalidzkim, a następnie od nowa uczył się chodzić. Stracił prawie połowę swojej masy ciała, długo karmiony był sondą, był pozbawiony możliwości swobodnego załatwiania potrzeb fizjologicznych.

Aktywne leczenie powoda zostało już co prawda zakończone, jednak wymaga on dalszej okresowej kontroli neurologicznej i ortopedycznej, chociażby z uwagi na poprawę ogólnej sprawności jego organizmu.

Po wypadku powód wymagał intensywnej rehabilitacji przez okres trzech lat. Powód nadal, choć już samodzielnie musi codziennie wykonywać wyuczone ćwiczenia w domu, a dwa razy do roku poddawać się dziesięciozabiegowemu cyklowi rehabilitacyjnemu w ambulatoryjnej placówce specjalistycznej, lub zamiennie jeden raz w roku 21-dniowej rehabilitacji sanatoryjnej.

Proces rehabilitacji powoda i wzmocnienia jego organizmu – wbrew twierdzeniom apelującego pozwanego nie został jeszcze zakończony.

Najpoważniejszym następstwem obrażeń głowy u powoda jest jednak wystąpienie u niego padaczki pourazowej, która znacznie ogranicza możliwość podjęcia przez niego wielu rodzajów prac, a także – wbrew twierdzeniom apelacji – stanowi przeciwwskazanie do prowadzenia samochodu.

Sąd nie naruszył więc art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez ustalenie rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda w oderwaniu od zebranego materiału w sprawie.

W tej sytuacji należało uznać, że zadośćuczynienie zasądzone dla powoda nie zostało rażąco zawyżone, a wręcz – o czym będzie mowa przy omawianiu apelacji powoda – nadmiernie je zaniżono.

Częściowo zasadna jest apelacja strony pozwanej w odniesieniu do wysokości zasądzonego w pkt 3 odszkodowania, ale konieczność obniżenia kwoty z tego tytułu wynika z przyjętego przez Sąd Apelacyjny wyższego stopnia przyczynienia tj. na poziomie 25%.

Sąd nie pomniejszył wyliczonej przez siebie kwoty odszkodowania na 16.647,03 zł nawet o przyjęty przez siebie 15-procentowy stopień przyczynienia, zatem zasądzoną kwotę należało pomniejszyć o 25% przyczynienia co daje kwotę 12.485,25 zł (16.647,03 x 0,75).

W tym zakresie Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w pkt 3 z apelacji strony pozwanej na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Co do renty zasądzonej na rzecz powoda, to zawierała ona dwa elementy – rentę na zwiększone potrzeby i rentę z tytułu utraty zdolności do pracy zarobkowej.

Na rentę z tytułu zwiększonych potrzeb złożyły się wydatki wynikające z konieczności dowożenia powoda na wizyty lekarskie, badania, rehabilitację i zajęcia na uczelni, oraz na basen. Sąd wyliczył te koszty na 400 zł, przyjmując, że powód musi być dowożony codziennie z miejscowości S., gdzie mieszka do P. i z powrotem, co rodzi konieczność pokonywania 900 km w miesiącu (30 dni x 15 km x 2).

O ile w okresie intensywnych badań, leczenia powoda i jego rehabilitacji częstotliwość wyjazdów z nim była uzasadniona, to trwało to do września 2010 r. Od tego czasu powód część ćwiczeń rehabilitacyjnych zaczął wykonywać w domu, nie był już poddawany intensywnemu leczeniu, a na uczelnię musiał dojeżdżać dwa razy w tygodniu, bowiem studiuje w systemie zaocznym.

Zatem od września 2010 r. i na przyszłość (powód z powodu padaczki nie może prowadzić samochodu) renta na zwiększone potrzeby tj. na dojazdy na uczelnię, basen, okresowe badania i kontrole lekarskie winna wynosić 200 zł miesięcznie, mając na uwadze treść art. 322 k.p.c.

Zarzut apelującego pozwanego naruszenia art. 444 § k.c. jest w tym zakresie zasadny, jak również w odniesieniu do konieczności obniżenia ogólnej kwoty renty z uwagi na przyjęty wyższy stopień przyczynienia się powoda do powstałej szkody.

W pozostałym zakresie apelacja pozwanego odnosząca się do wysokości renty podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Pozwany (...) nie kwestionował wysokości renty wyrównawczej z tytułu niemożności zarobkowania do listopada 2012 r. z wyjątkiem żądania jej obniżenia z uwagi na 50% przyczynienia się powoda do szkody. W tym zakresie Sąd Apelacyjny częściowo uwzględnił apelację obniżając zasądzoną rentę o 25% przyczynienia, w stosunku do 15% przyjętych przez Sąd Okręgowy. Wyliczenie renty, łącznie z rentą na zwiększone potrzeby zostanie przedstawione po rozważeniu zasadności przyznania renty wyrównawczej dla powoda również za okres od grudnia 2012 r. i na przyszłość.

Powód do listopada 2012 r. miał orzeczoną niezdolność do pracy zarobkowej.

Nie oznacza to, że po tej dacie odzyskał on zdolność do pracy. Powód ukończył technikum w kierunku zawodu technik urządzeń sanitarnych, ale nie zrobił dyplomu. Praca w takim charakterze wymaga wysiłku fizycznego, dojazdów do klientów. Tymczasem z opinii biegłych wynika, że powód ma szereg ograniczeń, praktycznie uniemożliwiających mu

wykonywanie pracy fizycznej, czy w sferze usług sanitarnych. Nie może on bowiem: dźwigać ciężarów powyżej 5 kg, pracować w pozycji schylonej, obciążać kręgosłupa, wykonywać prac na wysokościach, wymagających długotrwałego chodzenia lub stania, wymagających precyzji prawej ręki, a dodatkowo z uwagi na padaczkę nie może on pracować bezpośrednio przy maszynach w ruchu, przy urządzeniach pod napięciem elektrycznym, kierować pojazdami mechanicznymi, pełnić samodzielnie jednoosobowo dyżurów nocnych.

Przy tak daleko idących ograniczeniach powód w praktyce jest niezdolny do wykonywania pracy odpowiadającej jego aktualnym kwalifikacjom, czyli pracy fizycznej czy w zakresie usług sanitarnych. Dlatego nadal należy mu się renta wyrównawcza wobec niemożności wykonywania pracy zarobkowej. Sytuacja może ulec zmianie w przypadku ukończenia przez powoda studiów wyższych i uzyskania możliwości pracy umysłowej, koncepcyjnej bez udziału wysiłku fizycznego.

Zatem w razie częściowej utraty zdolności do pracy, podstawą obliczenia szkody jest realna możliwość wykorzystania istniejących możliwości zarobkowych (tak SN w uzas. wyr. z 9.11.2007 r., V CSK 245/07, OSNC zb. dod. D 2008 poz. 95).

Tak więc uwzględniając rentę na zwiększone potrzeby, pomniejszoną od września 2010 r. , rentę wyrównawczą z przyjęciem jej zasadności również od grudnia 2012 r. i na przyszłość, oraz biorąc pod uwagę 25% przyczynienia się powoda do powstania szkody, wysokość renty za okres od grudnia 2008 r. do maja 2013 r. winna wynosić 35.886,40 zł z odsetkami ustawowymi od następujących kwot:

I. od 300 zł ($400 \times 0,25 = 100$, $400 - 100 = 300$)

za okres od 16 grudnia 2008 r. i za kolejne miesiące włącznie do 16 sierpnia 2010 r.,

II. od 493,64 zł ($200 + 458,18 = 658,18 \times 0,25 = 164,54$

$658,18 - 164,54 = 493,64$)

za okres od 16 września 2010 r. i za kolejne miesiące włącznie do 16 marca 2011 r.,

III. od 482,58 zł ($200 + 443,44 = 643,44 \times 0,25 = 160,86$

$643,44 - 160,86 = 482,58$)

za okres od 16 kwietnia 2011 r. i za kolejne miesiące do 16 sierpnia 2011 r.,

IV. od 794,54 zł ($200 + 859,38 = 1.059,38 \times 0,25 = 264,84$

$1.059,38 - 264,84 = 794,54$)

za okres od 16 września 2011 r. i za kolejne miesiące do 16 marca 2012 r.,

V. od 1.144,53 zł ($200 + 1.259,38 = 1.459,38 \times 0,25 = 314,85$

$1.459,38 - 314,85 = 1.144,53$)

za okres od 16 kwietnia 2012 r. i za kolejne miesiące do 16 listopada 2012 r.,

VI. od 1.500 zł ($200 + 1.800 = 2.000 \times 0,25 = 500$

$2.000 - 500 = 1.500$)

za okres od 16 grudnia 2012 r. i za kolejne miesiące do 16 maja 2013 r.

oraz poczynając od czerwca 2013 r. i na przyszłość renta winna wynosić

1.500 zł ($200 + 1.800 = 2.000 \times 0,25 = 500$

$2.000 - 500 = 1.500$).

W tym zakresie Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 4 na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Z apelacji powoda należało częściowo zmienić zaskarżony wyrok w zakresie podwyższenia kwoty zadośćuczynienia przyjętej jako punkt wyjścia do wyliczenia ostatecznej kwoty należnej po uwzględnieniu stopnia przyczynienia się powoda do powstania szkody.

Sąd Okręgowy ustalając wyjściową kwotę zadośćuczynienia na 300.000 zł błędnie przyjął wysokość trwałego uszczerbku na zdrowiu u powoda i niedostatecznie ocenił wpływ i znaczenie z punktu widzenia cierpień powoda i skutków na przyszłość ujawnionej i zdiagnozowanej u powoda padaczki pourazowej.

Sąd przyjął, że powód doznał łącznie 95% trwałego uszczerbku na zdrowiu, tymczasem z opinii biegłych wynikało, że doznał on uszczerbku w zakresie 30% z przyczyn ortopedycznych, 75% z przyczyn neurologicznych i psychicznych, 5% z przyczyn dermatologicznych i dodatkowo 20% z powodu padaczki pourazowej, która ujawniła się u powoda w okresie późniejszym, czyli łącznie powód doznał 130% trwałego uszczerbku na zdrowiu, co niewątpliwie powinno wpłynąć na określenie wyższej kwoty zadośćuczynienia.

Kryteria mające znaczenie dla ustalenia zadośćuczynienia zostały omówione wcześniej przy odnoszeniu się do apelacji strony pozwanej kwestionującej wysokość zadośćuczynienia.

Oprócz elementów tam wskazanych należało uwzględnić wystąpienie u powoda padaczki pourazowej, która jest trwałym, ciężkim schorzeniem, wymagającym stałego leczenia, brania leków, kontroli, stwarzającym szereg ograniczeń w życiu i w możliwości podejmowania i wykonywania pracy.

Zakres trwałego uszczerbku u powoda świadczy o wielkości doznanych przez powoda cierpień fizycznych i psychicznych, poczynając od stanu zagrożenia życia, długotrwałego przebywania w szpitalach, intensywnego leczenia i rehabilitacji, nauki od nowa chodzenia, poprzez pojawienie się napadów padaczkowych, problemów z koncentracją, bólami głowy, koniecznością zdania się przez długi czas na pomoc innych osób, rezygnację przez dłuższy czas z życia towarzyskiego, rozrywek, uprawiania sportu, wyjazdów rekreacyjnych.

Zakres doznanych przez powoda obrażeń, stopień niebezpieczeństwa, jakie odniesione urazy stworzyły dla jego życia i zdrowia, utrata możliwości czerpania przyjemności z życia – szczególnie dotkliwa dla młodego człowieka, znaczna intensywność i długotrwałość leczenia i rehabilitacji, niepewność co do przyszłej sytuacji zdrowotnej i zawodowej z uwagi na pojawienie się niebezpiecznego schorzenia w postaci padaczki pourazowej winno wpływać na określenie wyjściowej wysokości zadośćuczynienia należnego powodowi w kwocie 400.000 zł.

Pomniejszając tak określoną kwotę o 25% przyczynienia daje to różnicę w wysokości 300.000 zł, od której należało odjąć łącznie wypłaconą przez ubezpieczyciela kwotę 50.000 zł, co pozwala na określenie zadośćuczynienia do zasądzenia na rzecz powoda w wysokości 250.000 zł.

W tym zakresie Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok z apelacji powoda podwyższając należność z tytułu zadośćuczynienia do wyżej wyliczonej kwoty, przy czym odsetki od kwoty 183.000 zł należały się od następnego dnia od doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, czyli od 9.01.2009 r., a od pozostałej kwoty 67.000 zł od następnego dnia po doręczeniu pisma procesowego z 4.09.2012 r. – na zasadzie art. 455 k.c. (zmiana w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c.).

Wobec tego, że powód wygrał ostatecznie sprawę w 67% w tych proporcjach należało orzec o kosztach procesu na zasadzie art. 100 k.p.c.

W apelacji powód wygrał w 41%. Biorąc pod uwagę, że nie ma on własnych dochodów, nadal studiuje, otrzymane kwoty rekompensują mu poniesione wydatki, zapewniają pokrycie szkody i kompensują doznaną krzywdę, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 102 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. nie obciążył go kosztami postępowania apelacyjnego.

O nieuiszczonych kosztach sądowych orzeczono w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2010 r. nr 90 poz. 594 ze zm.).